

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 583

Poznań, środa dnia 16 grudnia 1936

Rok 31

Miljon ofiar w Hiszpanji

Powstańcy i Baskowie dokonają na Boże Narodzenie wymiany kilku tysięcy zakładników

Rzym. (PAT). Bawiący w Rzymie prymas Hiszpanji kardynał Goma-Xomas oświadczył w wywiadzie prasowym, że wojna domowa w Hiszpanji pociągnęła za sobą już około 1 miliona ofiar. Zdaniem prymasa, wojna obecna nie jest konfliktem klasowym, lecz wojną jednej cywilizacji przeciwko drugiej, t. zn. wojną ducha chrześcijańskiego i narodowego z duchem materializmu komunistycznego.

Bajonna. (PAT). Z San Sebastian donoszą, że z okazji świąt Bożego Narodzenia ma nastąpić wymiana zakładników w liczbie około 4 tys. osób. Wśród tych zakładników znajduje się szereg wybitnych osobistości, o których śmierci donosiła prasa. W sprawie tej wszczęto już rokowania pomiędzy San Sebastian, Pampeluną i Bilbao.

Przed generalną ofensywą powstańców

Paryż. (PAT). „Echo de Paris”, zazwyczaj dobrze poinformowane o sytuacji hiszpańskich wojsk powstańczych, donosi, iż pozorny spokój, jaki od kilku dni można zauważyć po stronie wojsk gen. Franco, w widoczny sposób ma się już ku końcowi. Informacje korespondentów „Echo de Paris” z Salamanki pozwalają przewidywać rychłą ofensywę wojsk gen. Franco nie tylko na Madryt, lecz również przeciw innym prowincjom, będącym we władaniu rządu w Walencji, mianowicie rozważana jest możliwość powstania nowego frontu wojennego w Katalonji.

Aktywność wojsk powstańczych ujawniła się już w poniedziałek. Gwałtowny atak oddziałów gen. Moli na odcinku górskim Guadarrama uwięziony został szeregiem lokalnych sukcesów i obsadzeniem strategicznych punktów górskich w okolicach Santa Maria de la Alameda i Fresnedilla.

Międzynarodowy zaciąg czerwonych

Londyn. (Tel. wł.) Jak donosi komunistyczny „Daily Worker”, kompania wojska, złożona z samych Anglików, przybyła onegdaj do Madrytu.

tu, witana manifestacyjnie przez ludność. W dalszym ciągu pismo wyraża nadzieję, że w niedługim już czasie będzie możliwe wystawienie całego bataljonu angielskiego, który wyruszy z pomocą dla towarzyszy hiszpańskich.

Jak obliczają, obecnie już po stronie komunistów hiszpańskich walczy 1500 do 2000 Anglików.

Praga. (PAT). Jak donoszą „Narodni listy” policja praska zaarresto-

wała wysłannika madryckiego rządu Alfreda Palaciosę, który werbował na terenie Czechosłowacji lotników do armji rządowej.

Lotnicy otrzymywali 10.000 franków fr. miesięcznej pensji, polisę asekuracyjną na 150.000 franków i specjalne wynagrodzenie za zestrzelenie aparatu powstańczego, w wysokości 100.000 franków. Umowa zawierana była na 3 miesiące. Pieniądże deponowane były w jednym z banków francuskich.

Porozumienie obronne państw skandynawskich

Ryga. (PAT). W państwach skandynawskich żywe zainteresowanie wywołuje, pochodzący rzekomo ze strony fińskiej, wniosek w sprawie utworzenia wspólnych dla tych państw baz ze składami broni i materiału wojennego. Współpraca ta, jak dowodzą w kołach miarodajnych, jest niezbędna dla zabezpieczenia neutralności państw północnych. Nowe porozumienie nie zobowiązuje jednak do obrony państwa, będącego napastnikiem, przeciwko obcemu mocarstwu, zaznaczając, że uzbrojenie baz będzie oddane do wy-

łącznego użytku państwa, zaskoczonego napaścią.

Utrzymuje się przekonanie, że samo już istnienie takich składów nie dopuści do zrealizowania ewentualnych planów napastniczych. Umowa, która zawarta została ostatnio między koncernem Boforsa, kierującym przedsiębiorstwem szwedzkiego przemysłu wojennego, a Finlandją w sprawie budowy fabryki broni w Jeseskilu na terenie Finlandji, jest pierwszym krokiem tego porozumienia.

Wojna domowa w półn. Chinach

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Nankinu: Rewolta przeciw rządowi nankińskiemu ogarnęła Lan-Czou, stolicę prowincji Kan-Su, gdzie toczą się walki pomiędzy wojskiem rządowym a oddziałami dowodzonymi przez jednego z wyższych oficerów Czang-Sue-Liang — Juh-Sue-Czunga. Wojska rządowe posuwają się wzdłuż kolei Lung-Czai i są w odległości 22 i pół km od Sian-Fu.

Szanghaj. (PAT). Wojska rządowe posuwają się w kierunku Sian-Fu, nie napotykając oporu.

Generał Feng-Czing-Soi, podwładny gen. Hiang-Hu-Czen, gubernatora pro-

wincji Szensi, wyraził uległość rządowi nankińskiemu. Generał Czien-Ta-Czun, najbliższy współpracownik Czang-Kai-Szeka schronił się do miejscowości położonej w odległości 20 km na północny zachód od Sian-Fu. Generał Liu-Siang gubernator wojskowy Sueczuen, którego stanowisko było niepewne, wysłał depeszę do ministerstwa wojny w Nankinie, zapewniając o swej lojalności.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Szanghaju:

Donald zawiadomił małżonkę Czang-Kai-Szeka telefonicznie, że marszałek Czang-Kai-Szek jest cały i zdrow i znajduje się w kwatery generała Jang-Czu-Chen w centrum Sian-Fu. Miasto zaś jest całkowicie otoczone przez wojska nankińskie.

Niemcy i Włochy skupują zboże

Chicago. (PAT). Kierownictwo giełdy zbożowej w Chicago odbyło w nocy na 15 b. m. konferencję, mającą na celu omówienie i przygotowanie środków celem zahamowania olbrzymiej wyżki cen pszenicy. Wzwyżka ta przypisywana jest posunięciom natury spekulacyjnej. W dn. 14 b. m. pszenica osiągnęła na giełdzie w Chicago najwyższą cenę, notowaną w ciągu ostatnich 7 lat, a mianowicie 1,35 dolarów za buszel.

Przyczyną ożywienia spekulacji i wyżki cen ma być wiadomość, jakoby Niemcy miały zakupić w 1937 r. milion ton pszenicy oraz milion ton żyta, Włochy zaś wykazują zapotrzebowanie nawet na podwójną ilość.

Przypuszczać należy zresztą, że nie tylko przewidywane zakupy niemiec-

kie i włoskie wpłynęły na mocną tendencję rynku, ale również zakupy z innych stron, czynione w przewidywaniu konieczności utworzenia zapasów o charakterze mobilizacyjnym.

Z Sejmu

Poseł Cielak wicemarszałkiem, dr. Surzyński przepadł

Warszawa (Tel. wł.) Wtorkowe posiedzenie Sejmu trwało krótko. Załatwiono kilka spraw drobniejszych, nie posiadających większego znaczenia. Najważniejszą była sprawa wyboru wicemarszałka Sejmu. Poseł Nowak ze związku „naprawiaczy” postawił kandydaturę dr. Surzyńskiego z grupy „naprawiaczy”, który otrzymał 86 głosów. Poseł Dudziński zgłosił kandydaturę gen. Żeligowskiego, ale ten oświadczył, że wyboru nie przyjmie i zaproponował posła Cielaka z koła rolników. Poseł Cielak otrzymał 112 głosów i został wybrany.

Warszawa. (PAT). Wśród interpelacyj odczytanych na wczorajszym posiedzeniu Sejmu znajdowała się interpelacja posła Starzaka w sprawie zmian personalnych w okręgowej dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Sprawa Parylewiczowej

Warszawa (Tel. wł.) Obronca Parylewiczowej, adw. Szurlej złożył do władz prokuratorskich podanie o zwolnienie klientki, motywując to niebezpieczeństwem dalszego siedzenia w więzieniu, gdyż pacjentka jest ciężko chora, i cierpi na różne dolegliwości.

Władze prokuratorskie nakazały zbadanie Parylewiczowej przez lekarzy i zakomunikowały obrońcy, że konsylium nie stwierdziło, ażeby dalszy pobyt aresztowanej w więzieniu zagrażał jej życiu.

Zesłanie 12 komunistów

Kraków. (PAT). Na terenie województwa krakowskiego aresztowano ostatnio następujące 12 osób za działalność komunistyczną, które zostały w myśl decyzji władz umieszczone w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej: Piotr Chrzęścik zamieszkały w Plazie pow. Chrzanów, Don Entenberg z Krakowa, Adam Peterko z Bestwiny pow. Biała, Piotr Polak z Nowego Sącza, Mordko Reiter z Krakowa, Józef Rosenfeld z Nowego Sącza, Izrael Schlesinger albo Silberberg z Trzebinii, Józef Skowronek z Wieliczki, Jonas Till z Zakopanego, Stefan Ślęzak z Nowego Sącza, Dawid Tinka albo Guenprech z Zakopanego i Kalman Lazar Waitz albo Schlief z Tarnowa.

Promienie śmierci

Warszawa. (Tel. wł.) Niemiecka prasa emigracyjna informuje, że stowarzyszenie naukowe im. cesarza Wilhelma w Berlinie prowadzi od 1935 roku sensacyjne doświadczenia z promieniami śmierci.

Kolebką promieni zabijających jest Jena. W 1929 roku profesor z Jeny Essau wypuścił promienie pomiędzy dwiema mosiężnymi płytami. Umieszczone pomiędzy temi płytami muchy zginęły natychmiast, a szczury i myszy po kilku sekundach.

W 1930 roku eksperymenty z promieniami śmierci przeniesione zostały do Ameryki. Tam wypróbowano ich moc na wółach i małpach. Wół został zabity po 92 sekundach wskutek porażenia serca.

W laboratorjach wojennych stwierdzono, że promienie śmierci, wysłane na ultrakrótkich falach od 3 cm do mtr, wpływają przedewszystkiem na krew i powodują krwotoki. Pod wpływem promieni krew, kości i tkanki stają się gorące.

Bezasadne zarzuty posła Miedzińskiego

Hr. Zamoyski otrzymał częściowo satysfakcję w procesie przeciw „Expressowi Porannemu”

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę b. prezesa „Sokoła” Adama Zamoyskiego przeciw „Expressowi Porannemu”, który w związku z zajęciem w Sejmie między Miedzińskim i hr. Zamoyskim zamieścił artykuł p. t. „Jak hr. Zamoyski podawał płaszcz gubernatorowi Skallonowi”.

Sprawa ta jest echem skargi sądowej z roku 1926, wytoczonej przez Zamoyskiego Miedzińskiemu o oszczerstwo przez zarzuty służalczości wobec Moskali. Pomimo upływu tylu lat sprawa ta nie była dotąd sądzona, ponieważ p. Miedziński albo stale był posłem i Sejm go nie wydal, albo był czasowo odkomenderowany do wojska i sprawa kwalifikowała się do rozpatrzenia przez sąd wojskowy. Z

tego powodu „Ekspress Poranny” postawił Zamoyskiemu drugi zarzut, że nie zabił o wydanie Miedzińskiego przez Sejm, mimo wystąpienia przeciw niemu na drogę sądową.

Na rozprawie stwierdzono, że wersje o podawaniu płaszcza Skallonowi są kłamliwe i dowiedziono, że Zamoyski położył duże zasługi około niewakuowania spiżowych dzwonów polskich i że to on nakłonił wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza do zaniechania zamiaru zbombardowania Krakowa.

Sąd uznał zarzuty, stawiane Zamoyskiemu, za nieudowodnione i skazał odpowiedzialnego redaktora na 6 miesięcy więzienia, darując karę na mocy amnestji. (w)

Z CHWILI

Ostatni podwójny zeszyt tygodnika „Naród i Państwo”, głównego organu lewicowo-„sanacyjnej” „Naprawy”, jest prawdziwym wizerunkiem tego masonskiego ugrupowania. Zawiera on szczegółowe sprawozdania dwóch równoczesnych zjazdów w Warszawie i teksty mów, na nich wygłoszonych, a mianowicie „naprawiackiej” części członków b. „Zetu” oraz „naprawiackiego” Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Jednak na „młodzieży demokratycznej” front ten się nie kończy. W rezolucjach swych Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej „odnosi się z całym uznaniem do poczyniań Związku Nauczycielstwa Polskiego”.

A poczynania te lewicowo-„sanacyjnej” organizacji nauczycielskiej? To m. i. walka z Kościołem Katolickim i jego duchowieństwem, czemu służy świeżo zakupiony warszawski „Dziennik Poranny”, i szerzenie w umysłach młodego pokolenia podziwu dla Sowietów, jak tego dowodem wydawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego „Plomyk”.

Czyli: front — szeroki... A wszystko pod hasłem: „naród i państwo”!

*

Jak wiadomo, „naprawiacze” głoszą — wbrew zasadom wodzostwa i jedynopartyjności — hasła „demokratyczne”, hasła „sprawiedliwości społecznej”, „zbliżenia się do szerokich mas” itp. Hasła te rozbrzmiewały na wspomnianym zjeździe „naprawiackiej” części członków b. „Zetu”; czytamy je w organach prasowych tego kierunku; i głoszą je szczególnie „naprawiacze”, stojący w Królestwie na czele Centralnego Towarzystwa Organizacji Kółek Rolniczych i kierujący Związkiem Młodej Wsi „Siew”.

Inaczej — radykalne „kadzichłopy” z b. „wywołaniem” Waleronem na czele, który z Szawła stał się Gawłem i z towarzyszącymi swymi dla odmiany krzyczy po wsiach na rzecz zasady wodzostwa i jedynopartyjności i pod niebiosa wynosi koncepcję plk. Koca.

Ta krańcowa rozbieżność poglądów nie przeszkadza jednak „demokratycznym” „naprawiaczom” — wenerować p. Walerona i „kadzichłopów”.

Prasa socjalistyczna donosi, że p. Waleron z towarzyszącymi zjawiał się świeżo na zjeździe kółek rolniczych w Warszawie i wybrany został do władz Centralnego Towarzystwa Organizacji Kółek Rolniczych, a na walnym zjeździe „Siewu” witany był entuzjastycznie przez młodych „naprawiaczy”.

Więc jak to: „zasada” demokracji, czy „zasada” wodzostwa i jedynopartyjności?

Z Instytutu Bałtyckiego

Toruń. (T. wł.). W najbliższych już dniach zostanie przeniesiony do Gdyni Instytut Bałtycki, gdzie rozpocznie rozleglejszą działalność, zgodnie ze zmianami statutowymi z dn. 16 ub. m. W Toruniu pozostanie jedynie wydział pomorzoznawczy pod kierownictwem mgr. Józefa Bieniasza. Biura wydziału będą się mieścić w gmachu starostwa krajowego przy Fosie Staromiejskiej.

Proces o malwersacje byłego starosty

Oskarżony b. starosta świecki w swych zeznaniach nie przyznaje się do winy

Oskarżony Krawczyk w zeznaniach swych oświadczył, że brał pieniądze legalnie. Nie miał zamiaru wyrządzić jakiegokolwiek szkody. Wydział powiatowy także nie byłby poszkodowany, gdyby nie zmuszono oskarżonego do złożenia dymisji. Podkreśla, że z funduszu reprezentacyjnego nie był zobowiązany wylizować się.

Powołuje się również na oświadczenie czynników miarodajnych, że województwo zwróci wyłożone kwoty na wybory tem bardziej, że w razie dodatniego wyniku wyborów znajdują się fundusze na pokrycie kosztów. Remuneracja ze Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych były stale przeznaczane wyłącznie dla starostów. Branie zaliczek z kasy wydziału powiatowego było dozwolone. Zaliczki te były legalizowane dodatkowo przez wydział powiatowy przy zamknięciu rocznym.

Sprawa conta separato

Na pytanie prokuratora osk. wyjaśnia, że zadłużenie jego przy objęciu starostwa w listopadzie 1932 roku wynosiło 18.000 zł i tylko nieznacznie się zmniejszyło przy odejściu w maju 1936 roku. O istnieniu conta separato województwo nie wiedziało i oskarżony nie o tem województwu nie komunikował, a sprawę całą przedstawił z końcem 1935 roku po przeprowadzeniu wyborów sejmowych. Przytem p. wojewoda pomorski Kirtiklis oświadczył co następuje:

— Bajecznie przeprowadził pan wybory. Skąd pan wziął pieniądze?

Na to oskarżony odpowiedział:

— Otworzyłem konto w K. K. O., które będzie pokryte.

Prośby oskarżonego o przyznanie zwrotu kosztów przeprowadzki z funduszu państwowych, wnoszone dwukrotnie, nie zostały uwzględnione, natomiast radzono oskarżonemu sprawę przedstawić osobiście ministrowi Pierackiemu, gdyż wtedy byłoby widoki powodzenia, czego jednak oskarżony nie mógł uczynić wobec zamordowania ministra Pierackiego. Na pytanie sędziego p. Rylskiego wyjaśnia oskarżony, że w latach 1923 do 1925 był urzędnikiem w ministerstwie opieki społecznej, a następnie w b. Kasie Chorych w Poznaniu. Oskarżony służył w Legjonach, z wojska został zwolniony w randze kapitana. Posiada czterokrotny krzyż walecznych oraz krzyż niepodległości.

Sprawa pieniędzy na wybory

Następnie oskarżony wyjaśnia, że byłoby poniżej godności starosty, gdyby w terenie żądał pokwitowania od osób, którym wypłacał zapomogi z funduszu opieki społecznej. Wedle oskarżonego, oświadczone mu w województwie, że rząd na wybory pieniędzy nie da.

Obrońca: — Jakiemi konsekwencjami grożono oskarżonemu w województwie w razie ujemnego wyniku wyborów?

Osk.: — Mówił mi pan wojewoda, że jeżeli dobrze wyborów nie zrobię, to postawi mnie do dyspozycji

ministerstwa spraw wewnętrznych, gdyż działalność moja jest i tak słaba.

Obr.: — Czy była stawiana kwestja środków pieniężnych?

Osk.: — Mamy posługiwać się funduszami z Be-Be.

Przystąpiono z kolei do przesłuchiwania świadków, z których jako pierwszy zeznał przewodniczący komisji rewizyjnej w latach od 1927 do 1934 roku p. Kralewski Augustyn z Świecia, a następnie obecny starosta świecki p. Cwinnarowicz Jan. Zeznaje on, że na wszelkie wydatki musiały być pokwitowania, a w szczególności także na wydatki z funduszu reprezentacyjnego i opieki społecznej, co się odnosiło również do wydatków w terenie.

Cylinder, frak, przewodniczka

Przew.: — Czy województwo zwróciło wydatki poniesione na wybory z konta separato?

Ś w. d.: — Około 2.500 złotych, gdyż na resztę brak było dowodów, że zostały wydatkowane.

Osk.: — Czy znane są świadkowi przepisy o przyjęciu Prezydenta Rzeczypospolitej, gdzie obowiązuje frak i cylinder? Czy wtedy kupno fraka z funduszu repr...?

W tem miejscu przewodniczący przerywa oskarżonemu, oświadczając: — Pan nie jest starostą w Świeciu, a oskarżonym w Grudziądzu. Sprawa wyjaśniona.

Świadek wyjaśnia dalej, że wydatki reprezentacyjne mogą być uskuteczniarne wedle przysłówia: „Wedle stawu grobla”. Gdyby cylinder był zakupiony z funduszu reprezentacyjnych, to trzeba by go zainwentaryzować jako własność nie osobistą, lecz wydziału powiatowego.

Dalej zeznaje rachmistrz wydziału powiatowego Ruciński Teodor, który wyjaśnia utworzenie conta separato na wybory do kwoty 5.000 zł, z których pozostaje do wyliczenia jeszcze 2.175 zł. Podnosi, że wydatki na przewodniczkę Krawczyka nie zostały zatwierdzone przez województwo, które nakazało uchylć odnośną uchwałę wydziału powiatowego w tej sprawie. Świadek zeznaje jeszcze, że fundusz reprezentacyjny podlega wedle obowiązujących przepisów ściślemu wylczeniu w przeciwieństwie do funduszu dyspozycyjnego, którego Krawczyk wcale nie posiadał.

Pożyczki, zaliczki, remuneracje

Następnie zeznaje emer. starosta świecki p. Leon Kowalski, który wyjaśnia, że oskarżony zwracał się do K. K. O. o pożyczkę 5.000 zł, której mu jednak odmówiono, ponieważ staroście K. K. O. nie może udzielać pożyczek. W sprawie zaliczek obowiązywały pewne normy, których się też trzymało.

Przed sądem staje dyrektor K. K. O. Leon Donarski, wyjaśniając, że Krawczykowi wypłacono za czynności, przeprowadzone w interesie kasy, kwotę 1.000 złotych w roku 1933 i 2.000

— Jacyś państwo do pana kapitana, — melduje Piotr. Szelma z za pleców Ottowicza stroi grymasy ku kapitanowi i udaje rękoma, jakby niańczył dziecko.

— Prosić, — rzuca Andersson i srogo ściąga brwi, aby wytłomaczyć stewardowi niestosowność żartów. Ale czy się nie zmienił dziwnie? Oczy łatają niespokojnie, nawet pobladał trochę. Chwyta rękę Ottowicza, nie wypuszcza jej z dłoni.

— Pan musi jeszcze zostać, — tłumaczy jakby w pośpiechu, — tak, to zapewne ostatni raz jestem w Gdyni, niech mnie pan zrozumie. Jest pan tu... jedynym... nie mam przyjaciół... gdy człowiek tak ciągle jest w drodze, to chciałby...

Ottowicz patrzy zdumiony. Język mu się poplątał? Czekał dwa statki, ładujące dla „Balticum” drzewo, przeznaczone do Londynu. Stoją w najdalszym basenie, prawie wśród torfowisk, kawał stąd drogi. Naprawdę zupełnie nie ma czasu na najbardziej nawet przyjacielskie rozmówki...

Ślomianowie wchodzą do salonu. Jej nie znał dotąd, patrzcież, jaka ładna kobieta! Płowe włosy układają się w pięknych falach, czoło wyniosłe i prawie przezrocyste. A przytem wysoka, każdy ruch spokojny i pełen

w roku 1934. Pożyczkę w kwocie 3.000 zł krewnej Krawczyka niej. Czerniakównie udzieliła K. K. O. na podstawie żyta starosty, które świadek uważał za bardzo dobre, a wieści o zajęciu poborów oskarżonego zaraz, gdy tenże przybył do Świecia, uważał za plotki.

Uchwały wydziału powiatowego

Dalszy świadek, emer. burmistrz Świecia p. Stanisław Kostka, który do sierpnia 1933 roku był członkiem wydziału powiatowego, zeznaje, że Krawczyk prosił go telefonicznie 30 marca 1933 roku do siebie, prosząc go, by wydział powiatowy uchwalił kosztą jego przeprowadzki oraz zaliczki, co też jednogłośnie uczyniono. Świadek wyjaśnia, że przepisy co do wysokości zaliczek nie były mu znane i polegał na wyjaśnieniach Krawczyka, który, o ileby uchwała była sprzeczna z obowiązującymi przepisami, był zobowiązany ją uchylć.

Świadek Parczewski Tadeusz z Belna zeznaje, że jako członek kom. rew. zakwestjonował pobranie przez Krawczyka dwóch zaliczek bez uchwał wydziału powiatowego, czerpanie przez niego z funduszu reprezentacyjnego bez rozliczenia, jak również z Opieki Społecznej. Kwity tymczasowe nie są dopuszczalne. Z kolei zeznaje świadek Bigalkówna Gertruda, maszynistka w wydziale pow., która otrzymała z działu opieki społecznej zapomogę w kwocie 400 złotych, gdy kwota ta wyłącznie była przeznaczona dla bezrobotnych, a świadek miał stałą posadę w wydziale pow.

Odczytano zeznanie świadka Kłodziejczaka Leona, dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Toruniu, z których wynika, że Krawczyk pobrał z tytułu remuneracji również kwoty, przeznaczone dla miasta Świecia i Nowego.

Następnie odczytano zeznania śwd. dr. Banasia Aleksandra, naczelnika wydziału w urzędzie wojewódzkim w Toruniu, który szczegółowo wyjaśnił i przytoczył odnośne przepisy, wedle których Krawczyk bezprawnie pobrał kwotę 3.776,25 zł, nadesłaną przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, i kwotę 3.000 zł z K. K. O.

Zeznanie

b. wojewody Kirtiklisa

Jako ostatnie odczytano zeznanie b. wojewody pomorskiego p. Kirtiklisa, który w streszczeniu zeznał co następuje:

— Gdy Krawczyk objął urządowanie w Świeciu, zaczęły napływać zaraz skargi na jego długi. W celu załatwienia sprawy udzielono mu trzymiesięcznej pożyczki, a Krawczyk zameldował, że długi ureguje. Po trzech latach jednak napływały ponowne skargi i to nawet od kupców w Świeciu, wobec tego zgłosił wniosek u ówczesnego ministra spraw wewnętrznych o zwolnienie Krawczyka ze służby państwowej. Wniosek nie został uwzględniony. O koncie separato dowiedział się dopiero później, jak również o pożyczkach krewnych. Gdy to stwierdził, wezwał Krawczyka do rozliczenia się i wycofania się ze służby państwowej, tem bardziej, że nastąpiła zmiana rządu, a premier (Ciąg dalszy na stronie 4-ej).



73)

NAPISAŁ ANTONI KAWCZYŃSKI

Przy trapieniu „Dannemora” czeka celnik, z magazynu biegnie zadyszany urzędnik z plikiem papierów. Kapitan spogląda na zegarek:

— Za pięć dwunasta, — mówi, — czy pan Ottowicz nie przyjdzie?

— Owszem, — brzmi odpowiedź, — właśnie dzwonił, że wychodzi z biura i będzie za chwilę.

Jakoż przybiega Ottowicz, mimo pośpiechu spokojny i rzeczowy jak zawsze. Siadają w salonie, rozkładają papiery, porównują „kwity sternika”, podpisywane kolejno przez Bolla, Pedriksena, a dziś przedpołudniem przez Triplusa, wreszcie Andersson wedle zwyczaju przeliczywszy wszystko, uroczyście podpisuje konosamenty.

Urzędowanie skończone i po nieodzownym okrzyku: — Piotrze! — wjeżdża na stół butelka porto i kieliszki. Młodszy urzędnik dziękuje, ma pilną pracę i nie może pozostać minu-

ty dłużej. Natomiast Ottowicz chętnie przyjmuje zaproszenie:

— Przykro byłoby pana wypuścić, kapitanie, — mówi, — nie traciwszy się kieliszkiem. Może już nie zobaczymy się nigdy? Szkoda, naprawdę przyjemnie pracowało się z „Dannemora”. Więc dostaje pan „Hibernję”? Pańskie zdrowie, kapitanie Andersson!

Wspominają jeszcze o Skanderze, o statkach i portach, o kryzysie, ale choć czują wzajemną sympatię, rozmowa się jakoś nie klei. Mimo to Ottowicz jest niemal wzruszony, nerwy drgają pod chudą i skupioną twarzą. Czy żal mu Anderssona — człowieka? Żal mu rzetelnego kapitana i gładkiego biegu interesów? Nie zdradza tego słowem. Wstaje po chwili, porządkuje szarą, zawsze trochę wymiętą marynarkę, bierze teczkę o postrzępionych rogach i wyciąga szcoką i ucziwą rękę...

godności. Naprawdę nie można zwalczyć uczucia sympatii dla dorodnej i milej pary. Ale poco dziecko zabrali ze sobą? Z zawiniątka na jej ręce wychyla się rzadka czupryna i różowa twarzyczka. Dwoje rozwartych niebieskich oczu rozgląda się ciekawie.

Zaczynają coś mówić, ona po niemiecku, on po angielsku, ale kapitan nie dopuszcza nikogo do głosu. Prosi, by usiedli. Woła stewarda, sam rozstawia kieliszki, własnoręcznie nalewa wina. Skwapliwie zaczyna opowiadać, jakby konieczność pragnął zabić wszystkich rozmową. W zdenerwowaniu powtarza własne zdania i zatracca sens anegdoty. Walkuie sprawę Skandera, opowiada o chorobie i o pogrzebie, potem znów o Triplusie i wygranej na loterii, gada i gada... — Bies go ukasił? — myśli Ottowicz. Nigdy by nie przypuszczał, że Andersson ma usposobienie histeryka... Zamienia kilka słów z Ślomianem, ale w końcu znów dopuszcza szturm do kapitana:

— No, muszę teraz pójść, czekają na mnie... — Andersson nie pozwala mu wstać. Cóż za przesada! Chwyta jego rękę i przemocą ściąga go z powrotem na krzesło.

— Jeszcze chwilę, panie Ottowicz, — mówi, — musi pan dokończyć wina.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Grudzień 16 Środa

Ważne numery telefonów: Pogotowie rat.: 66-66 : 55-55 Straż ogniowa: 19-57 30-50 Policja: 42-21

Pogrzeby: Dziś: Śp. Ferdynanda Milde'go o godz. 14.30 z kaplicy cment. Farnego, ul. Bukowska-Grunwaldzka.

Komunikat meteorologiczny: W godzinach popołudniowych panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnym deszczem na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej.

Główna Komisja Wyborcza: w Poznaniu odbyła wczoraj wieczorem w sali sądowej ratusza ostatnie swe zebranie.

Nowa wytwórnia lotnicza: Warszawa. (PAT.) Wczoraj o g. 11 odbyło się uroczyste poświęcenie nowej wytwórni płatowców Państwowych Zakładów Lotniczych na Okęciu

Elektrowozy w ruchu podmiejskim

Otwarcie linii PKP o trakcji elektrycznej Warszawa — Otwock i Warszawa — Pruszków

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godz. 10.30 odbyła się na dworcu głównym w Warszawie uroczystość poświęcenia i otwarcia ruchu podmiejskiego na P. K. P. o trakcji elektrycznej.

Po akcie poświęcenia wiceminister komunikacji inż. Piasecki w przemówieniu swem wskazał, że w roku 1933 firmy angielskie English Electric Co i Metropolitan Vickers podjęły elektryfikację węgła na warunkach kredytowych przy spłatach należności w ciągu 10 lat.

Równocześnie z przebudową węgła przystąpiono do wykonania nowego, całkowicie metalowego taboru podmiejskiego, posiadającego niestosowane dotąd na P. K. P. ulepszenia, jak sprzęgi automatyczne, samoczynnie otwierane i zamykane drzwi, specjalne urządzenia, zabezpieczające pociąg od przejechania zamkniętego sygnału i t. p.

Elektryfikacja, obecnie przeprowadzana, stanowi jedynie pierwszy etap, w wyniku którego przystępujemy do otwarcia ruchu elektrycznego na odcinkach Warszawa — Otwock i Warszawa — Pruszków.

Tempo! Tuchola. (Tel. wł.). W końcu ubiegłego tygodnia ukończono budowę szosy Tuchola — Cekcyn. Szosę tę budowano aż 16 lat. Ostatnio jednak okoliczni właściciele i rolnicy przyczynili się zaofiarowaniem kamieni i żwiru, które bezpłatnie zwieźli na miejsca, przeznaczone do budowy, przyspieszając tem samem wykończenie pożądanej na tym terenie dogodnej szosy. (Ste)

WIADOMOŚCI POTOCZNE: Wypadek w warsztatach kolejowych. Wczoraj w godzinach popołudniowych pracownik kolejowy Marcin Grochowski ze Staroleki (ul. Św. Antoniego nr. 56) w niewyjaśnionych okolicznościach upadł przy dźwigu i odniósł dotkliwie obrażenia.

Film plastyczny: W kinie „Metropolis” odbędzie się dziś premiera rewelacyjnej nowości kinematograficznej, t. zw. filmu plastycznego, łączącego w jednej efektownej całości obraz, dźwięk, kolor i trzeci wymiar.

Kto szuka podarku gwiazdkowego niech spieszy do Kałamajskiego

APOLLO Nie było dotychczas w dziejach kinematografii polskiej wspaniałego arcydzieła filmowego, które przemawiało tak głęboko do serc polskich, jak Barbara Radziwiłłówna

TARGOWISKO MIEJSKIE Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen. Poznań, 15. 12. 1936 r.

Table with 2 columns: Product name and price. Includes categories like Woly, Buhaże, Krowy, Jałowice, Młodzież, Cielęta.

Table with 2 columns: Product name and price. Includes categories like Świnie (tuczniki), Dewizy, Waluty.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15 grudnia 1936 r.

Table with 3 columns: Country, trans, sprzed, kup. Lists various countries like Belgja, Berlin, Gdańsk, Amsterdam, Kopenhaga, Londyn, Nowy Jork, Oslo, Paryż, Praga, Sztokholm, Zurych, Wiedeń, Medjolan, Helsinki, Montreal.

Table with 2 columns: Waluty, sprzed, kup. Lists various currencies like Belgi belg., Dolary ameryk., Dolary kanad., Floreny .ol., Franki szwajcarskie, Franki franc., Funtki angielskie, Guldeny gdańskie, Korony czeskie, Korony duńskie, Korony norweskie, Korony szwedzkie, Liry włoskie, Marki fińskie, Marki niemieckie, Marki niem. srebrne, Szylingi austrj.

Table with 2 columns: Obligacje i papiery wartościowe, 3% pożycz. inwestyc. I-sza em., 3% pożycz. inwest. II em., 5% pożycz. konwers., 5% pożycz. kolejowa, 4% pożycz. premijowa dalarowa, 7% pożycz. stabiliz. kupon, 4 1/2% P. Z. K. serja K., 4 1/2% P. Z. K. serja L., 4 1/2% ziemskie serja 5.

Izabella Lutosławska o Hiszpanii

Wczorajszymi odczyt w Bazarze poznańskim

Wczoraj wieczorem w Białej Sali Bazaru odbył się zorganizowany staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich, odczyt Izabelli Lutosławskiej o „Prawdziwym obliczu Hiszpanii”.

Co najważniejsze jednak, to fakt, że za okrucieństwa Inkwizycji hiszpańskiej odpowiedzialni są w dużym stopniu t. zw. marrani, t. j. Żydzi, którzy przyjęli pozornie chrzest i pozostali w kraju, potajemnie nadal wyznając mozaizm.

Jeśli chodzi o okrucieństwa i prześladowania ludności podbitych krajów zamorskich, to Hiszpanie popelniali ich mniej znacznie, niż inne morskie narody europejskie. Za „konkwistadorami” szli do krain Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej hiszpańscy księża i zakonnicy, którzy swą pracą duszpasterską i cywilizacyjną, opartą na miłości i poświęceniu, dokonali wielkiego dzieła apostolizacji nowego ładu, podobnie jak azjatyckich Filipin.

Jeżeli chodzi o okrucieństwa i prześladowania ludności podbitych krajów zamorskich, to Hiszpanie popelniali ich mniej znacznie, niż inne morskie narody europejskie. Za „konkwistadorami” szli do krain Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej hiszpańscy księża i zakonnicy, którzy swą pracą duszpasterską i cywilizacyjną, opartą na miłości i poświęceniu, dokonali wielkiego dzieła apostolizacji nowego ładu, podobnie jak azjatyckich Filipin.

Dzisiaj język hiszpański jest drugim z kolei najbardziej rozpowszechnionym językiem świata po angielskim, a dwadzieścia republik amerykańskich, nie wyłączając tych, w których przeważa ludność indyjska, trwa niezłomie przy kulturze i obyczajowości hiszpańskiej. Czy tak zachowują się kraje, które zabrały rzeczywistego ucisku?

W gorących słowach podkreśliła prelegentka zasadnicze rysy duchowości hiszpańskiej — jej „artystyczną” postawę wobec życia, jej dumę i godność, jej całkowite oddanie się w miłość, jej bojowość i poświęcenie w walce o ideały. Są to także cechy kobiety hiszpańskiej, której p. Lutosławska poświęciła dłuższe interesujące

wywody, podobnie jak duchowieństwu hiszpańskiemu oraz wspaniałej twórczości narodu hiszpańskiego w dziedzinie literatury, sztuki, nauki, oświaty, dobroczynności. Z napięciem słuchali zebrani charakterystyki wydarzeń politycznych, których Hiszpania była widownią w ostatnich latach, a które doprowadziły do obecnej wojny. Jest ona nie tylko zmaganiem się dwóch odmów narodu hiszpańskiego, co zmaganiem się tego narodu z obcymi najeźdźcami, nastanymi przez Moskwę, której ambasador, Mojżesz Rosenberg, kieruje dziś polityką rządu Caballera.

Do tego stanu rzeczy doprowadził rozkład duchowy, szerzony od lat pięćdziesięciu w Hiszpanji przez sfery „liberalne” i radykalne, które dziś ustąpiły miejsca komunie. Nie bez winy jest niestety i duchowieństwo hiszpańskie, — to duchowieństwo, wbrew szerzonym oszczerstwom, wcale nie zepsute ni chciwe, przeciwnie szlachetne i miłujące swój lud. Zajęte czynieniem dobrze, nie podjęło ono walki z wkradającym się złem. Podobnie inteligencji hiszpańskiej brak było pogłębionego, intensywnego życia katolickiego, co i dla nas powinno być ostrzeżeniem.

Bohaterki duch Hiszpanji, którego symbolem jest Alkazar i tyle innych przykładów bezgranicznego poświęcenia, zwycięży jednak niewątpliwie czynniki rozkładu. We Francji zbiera się dziś datki na złotą szpadę dla pułk. Moscardo, obrońcy Alkazaru. Społeczeństwo polskie, za ubogie na taki dar — złota od nas wywozić nie wolno — winno jednak złożyć narodowi hiszpańskiemu, walczącemu za nas wszystkich, złotą szpadę miłości i zrozumienia. Tym apelem zakończyła prelegentka swój bogaty i interesujący odczyt, za który podziękowano jej długotrwałymi oklaskami. (s. w.)

Proces o malwersacje byłego starosty

(Ciąg dalszy ze strony 2-ej).

Składkowski żąda tępienia nadużyć. Dymisję Krawczyka przyjęto. Uchwale w sprawie kosztów przeprowadzki Krawczyka uchylił i zażądał zwrotu 3.000 zł, wpłaconych przez K. K. O. Czy zarządzenie to zostało wykonane nie wie, wobec przeniesienia go do Białogostoku.

Rejestr karny oskarżonego

Również odczytano pismo prokuratora przy sądzie okręgowym w Poznaniu, wedle którego Krawczyk na stanowisku dyrektora Kasy Chorych w Poznaniu przyjmował większe kwoty, i to: 22.750 zł od dwóch aptekarzy oraz od dr. Sokolowskiego 2.000 zł, za co otrzymał 5 miesięcy więzienia, a sprawa została umorzona wobec amnestji, gdyż oskarżony wniósł kasację do Sądu Najwyższego.

Na pytanie prokuratora, dlaczego kosztą przeprowadzki wynosiły aż 2.154,40 zł, oskarżony nie umie udzielić wyjaśnień. Na tem postępowanie dowodowe zakończono.

Zakończenie rozprawy i ostatnie słowo oskarżonego

Rozpoczął przemawiać prokurator, domagając się odpowiedniego ukarania oskarżonego z art. 286 par. 2 k. k.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. adwokat Marszałik, wnosząc w końcu o uwolnienie klienta.

Replikował prokurator, któremu odpowiedział ponownie obrońca. Wreszcie wygłosił ostatnie słowo oskarżony, w którym podkreślił co następuje:

— Niedługo przed moim zwolnieniem oświadczyła mi wysoka osobistość: „Daj jakiegokolwiek kwity, ta sprawa i tak nie będzie badana”. Kwitów właśnie nie dałem, gdyż jestem

niewinny i chcę wszystko zwrócić.

Przew.: — Wobec tak szczerego oświadczenia może oskarżony wyjaśnić, na co zużył pieniądze? Miał bowiem oskarżony dobrze płatne posady.

Oskarżony: — Długi prywatne powstały przez wciągnięcie mnie do spekulacji giełdowej, a w Nowym Sączu straciłem bardzo dużo na wydawanej gazecie.

Wyrok

Grudziądz. (Tel. wł.) We wtorek 11 bm. o godz. 12.15 zgodnie z zapowiedzią sąd okręgowy w Grudziądzu ogłosił następujący wyrok przeciwko byłemu staroście świeckiemu:

Stanisława Krawczyka, kpt. rezerwy, skazuje się z art. 286 par. 2 k. k. na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat i poniesienie kosztów postępowania za to, że jako starosta powiatu świeckiego i przewodniczący wydziału powiatowego nie rozliczył się z następujących kwot:

a) 2.175 zł, pobranych z konta „separato” z KKO pow. świeckiego; b) 3.410 zł, pobranych z kasy wydziału powiatowego tytułem zaliczek, c) że pobrał od Zakładu Wzajemnych Ubezpieczeń kwotę 3.776,25 zł.

Sąd uwolnił natomiast oskarżonego od zarzutów:

a) przywłaszczenia kwoty 1.660 zł z działu IX budżetu wydziału powiatowego, gdyż kwotę tę oskarżony zwrócił; b) że pobrał 3.000 zł z KKO pow. świeckiego, gdyż rzeczywiście oskarżony załatwiał czynności dla KKO, a kwotę tę należy traktować jako zwrot kosztów podróży i djęt, c) że nie rozliczył się z kwoty 2.227 zł z fundusów reprezentacyjnych; oskarżony

kwotę tę mógł traktować jako fundusz dyspozycyjny, nie podlegający rozliczeniu, d) że pobrał z kasy wydziału powiatowego kwotę 1.750 zł tytułem zwrotu kosztów przeprowadzki, albowiem kwota ta stanowiła zaliczkę, wypłaconą zgodnie z przepisami.

Niski wymiar kary sąd uzasadnił ciężkim położeniem oskarżonego, który był trzy lata bez posady po zwolnieniu z Kasy Chorych w Poznaniu, częściowym przyznaniem się do winy oskarżonego oraz ciężką chorobą żony.

Przedświąteczna niespodzianka dla naszych Czytelników

Trzy „Tanie dni” w kinoteatrze „Słońce”

Dzięki inicjatywie redakcji naszych wydawnictw i dyrekcji kinoteatru „Słońce” odbędą się w **środe, 16 bm., w czwartek, 17 bm. i w piątek, 18 bm.** trzy **tanie dni** najnowszej i najweselszej polskiej komedji p. t.

„DWA DNI W RAJU”

Film ten wyświetlany będzie w kinoteatrze „Słońce” dla naszych Czytelników na wszystkich seansach po najniższych cenach biletów.

WSZYSTKIE MIEJSCA NA PARTERZE po 75 groszy
WSZYSTKIE MIEJSCA NA BALKONIE po 1 złoty.

Przepyszna polska komedja

„DWA DNI W RAJU”

pełna jest arcywesołej treści i przekomicznych sytuacji, które wywołują nieprzerwane salwy śmiechu. Każdy, kogo trapią smutkiem, smutek i kłopoty, niech spieszy do „Słońca”, a uśmieje się do łez.

Obsada ról głównych rekordowa! Jako pierwszą bezwzględnie należy wymienić gwiazdę polskiego ekranu — **HELENĘ GROSSÓWNĘ**, znaną artystkę Teatru Wielkiego w Poznaniu. W dalszych rolach sami ulubieńcy Szan. Publiczności! **EUGENJUSZ BODO — STANISŁAW SIELAŃSKI — ANTONI FERTNER.**

Jako nadprogram wyświetlany jest pierwszy reportaż filmowy o słynnych na cały świat „**Pięcioraczkach Kanadyjskich**”. Słynne **Pięć Dziewczyn z Kanady**, o których mówi cały świat, może każdy podziwiać na ekranie kinoteatru „Słońce”. Każdy więc niech spieszy do „Słońca”, gdyż program naprawdę dosko-

nały, a ceny niebawem zniżone! **Przed sprzedażą biletów od godziny 12 do 2 w południe!**

KUPON upoważnia do zakupu biletów: po 75 groszy na PARTER lub po 1 złoty na BALKON do **Kinoteatru „SŁOŃCE”** na film **„2 DNI W RAJU”** dla Czytelników naszego pisma.

RECENZJE KINOWE

Kino „Renaissance” wyświetla film amerykański p. t. „**Piekielny wawóz**”. — Jeszcze jeden wcale niezły t. zw. film z Dzikiego Zachodu z bandytami, Indianami, broniącymi swego mienia osadnikami i bohaterskim wywiadowcą. W roli tego ostatniego — świetnie jeżdżący konno — Buck Jones. Film ma tempo, ruch, akcja cwałuje jakby w rytmie galopującego na koniu Buck Jones'a. W nadprogramie — komedja. (Sza.)

Kino „Teęza - Łazarz” wyświetla film polski p. t. „**Maly marynarz**”. Tytuł ten po obejrzeniu filmu nie bardzo trafia nam do przekonania. Okoliczność bowiem, że bohaterka filmu w drobnym, nie mającym znaczenia dla całości epizodzie, przebiera się za marynarza, nie stanowi przyczyny, w dostatecznej mierze uzasadniającej tytuł. Film jest wesołą komedją. — Wśród aktorów wyróżniają się Marja Bogda, Fertner, Grossówna i Brodniewicz. (Sza.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Świeże Dorsze

(tupacze) nie mrożone poleca

Poznańska Centrala Ryb Al. Marcinkowskiego 5 Tel. 2571. p 4223

1. KAMIENICE

Kamienicę

przy principalnej ulicy w Poznaniu bardzo dobrze rentująca się sprzedam przy wpłacie 100 do 150 000 zł. (Reszta hipoteka amortyzacyjna). Oferty Kurjer Poznański zdg 48 184

Parcele

w najlepszym położeniu Ostroga, około 2 000 m² tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 48 187

Wpłace

na kupno 40 000.— kamienicy dobrze się rentującej. Oferty właścicieli Kurjer Pozn. zdg 48 496

Zamienie

dom pietrowy ze spiżarnią w Rogoźnie, wartości 10 000.— na parcele lub dom w Poznaniu — z ewentl. dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 422

7. SPRZEDAŻE

Żywe

ryby i dorsze poleca Gdyniaryb. Kantarka 7. zdr 48 586

Kożuch

nowy, długi, kryty, tanio sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 48 403

Saksofon

tenor luksusowy korzystnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 237

Centrum

skład mieszkaniem, artykuły dziennej potrzeby zaraz. Czyszniski. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 439

Pianino

czarne J. F. Müller, Dresden. — dobrze utrzymane 450. Adres Kurjer Poznański zdg 48 244

Rzeźnictwo

przy ruchliwej ulicy, mieszkaniem, warsztatem sprzedam. — Adres Kurjer Poznański zdg 48 402

Skład

bielizny damskiej, kapeluszy damskich, zaprowadzony przy ruchliwej ulicy z przyległym mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 393

Prawdziwy

perski dywan dla znawcy 2 metry długi, 1 m 30 szeroki. Adres w Kurjerze Pozn. zdg 48 216

11. KUPNA

Acordeon

80, 120, basowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 179

Maszynę

do pisania, dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 874

23. ROZMAITE

Znana

Adarelli przepowiada z kart Braminów - ręki. Przyjmuje do 9 wieczór Podgórna 13 mieszkanie 10. p 4221

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni - kucharka

młodsza, 5 lat praktyki, wykwalifikowana gotowanie, pierwszorzędny kuchmistrz od stycznia — rzędne świadectwa szuka posady lub później, aby przygotować się do egzaminu. Łask. oferty i warunki Kurjer Poznański zdg 48 302

Dziewczyna

z dobrym gotowaniem poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 357

Kucharka

szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 367

Dziewczyna

z dobrym gotowaniem szuka posady zaraz lub od 1. 1. 1937. — Zgłoszenia proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 48 438

Służąca

lepsza samodzielna gotowanie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 262

Panienska

znająca szycie, gospodarstwo domowe, szuka posady 1. 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 274

Absolwentka

Miejskiej Szkoły Handlowej — dobre świadectwa, rzutka, dająca sobie radę, szuka posady do biura lub większego przedsiębiorstwa, jako kasjerka, 500.— zabezpieczenia. Oferty podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 47 911

Panienska

zawodu krawcowa poszukuje posady początkującej pokojowej — z szyciem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 210

Maszynistka

perfekt, niemieckie adresee dyktando poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 47 675.

Kelner

fachowiec lat 34, poszukuje posady, ewentl. kancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 241

Robotnik

silny poszukuje jakiegokolwiek pracy, kawaler. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 481

Pielęgniarka

egzaminowana laborantka szuka posady u lekarza lub do psychiatrycznej chorej. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 360

Poszukuję

posady biurowej lub praktyki od 1. 1. 6 klas gimnazjum, — oraz Szkoła Handlowa, za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 131

Panienska

do ekspedycji w piekarni i do obsługi gości, w kawiarni-cukierni poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 116

Rządca

gospodarczy, z dłuższą praktyką wzorowych gospodarstw lat 34, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 168.

29. ROZRYWKA

„Parada rezerwistów”

Polska komedja od

środy

huraganowe śmiechy

Kinoteatr „Sfinks”.

zdr 48 324

„Kapelusz”

modnie zrefasjonowany odwieczony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, Łódź. zdr 44 482

UWAGA CZYTELNICY!

Bezpłatnych abonamentów kwartalnych

„Ilustracji Polskiej”

w liczbie 20 abonentów

„Nowin Poświętecznych”

w liczbie 30 abonentów

udzielimy jako nagród tym czytelnikom, którzy podadzą nam najbardziej przybliżoną liczbę wszystkich ogłoszeń i reklam, które ukażą się w wydaniu głównym „Kurjera Poznańskiego” na „złotą niedzielę”, 20 grudnia rb.

Odpowiedzi prosimy skierować do „Działu Propagandy Kurjera Poznańskiego”, św. Marcina 70; winny one nadejść najpóźniej do piątku, 18-go grudnia godz. 20-tej.

Dokładną liczbę ogłoszeń podamy w niedzielnym wydaniu porannym „Kurjera Poznańskiego”, zaś spis osób nagrodzonych — w numerze świątecznym.

zg 864

Kucharz

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 199

Panienska

poszukuje posady z gotowaniem do wszelkich prac, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 388

Wychowawczyni

nauczycielka z długoletnimi świadectwami szuka posady do dzieci wieku 5—8 lat. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 264

b) Inni

Panienska

do piekarni, prowincji z lepezej rodziny, nawskroś rzetelna szuka posady, najchętniej z przyłączeniem do rodziny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. ng 21 681

Ślusarstwa

pragnie wyuczyć się 16 letni siostra, wysoki, silny, w Poznaniu lub na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 026

Nauczycielka

zamówiona wychowawczyni — młodszych dzieci, z dłuższą praktyką, znajomością higieny, robóttek, bardzo dobrymi świadectwami szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 47 249

Maturzystka

księgowość maszynopisanie przyjmie, jakakolwiek posadę początkującą biurową — również nauczycielki domowej. Sumiennosć gwarantowana. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 48 142

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 4-lamowej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad do godz. 22 u stróża, do wydania głównego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 10,45 większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłusto) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek n. atryc., wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149